



# DZIENNIK ŁÓDZKI

ROK XVI

Łódź, środa 16 sierpnia 1961 roku.

Nr 192 (4578)

## Zaoszczędziliśmy 12 milionów podręczników

Czy akcja oszczędzania podręczników dała oczekiwane wyniki? Czy udało się przycięć wszystkie potrzebne uczniom książki szkolne? Jakże były przy tym trudności i kto się najbardziej przyczynił do ich usunięcia?

lipca specjaliści pełnomocnicy kuratoriów i „Domu Książki” poinformowali ministerstwo, że 80 proc. książek jest do dyspozycji szkół. Zdobyte pozostałości 20 proc. nie powinno sprawiać trudności, mogą się tylko zdarzyć sporadyczne braki lokalne. Na ich pokrycie przeznaczono wystarczającą rezerwę awaryjną.

Bardzo pocieszającym objawem jest fakt, że właśnie w tym roku, po raz pierwszy nie ma opóźnień z dostawą nowych podręczników. Z wyjątkiem gramatyki języka polskiego dla klas VIII i IX wszystkie książki dla szkół podstawowych, licealnych i za wodowych znajdują się w porę w rękach uczniów. Podreczniki gramatyki dotrą do uczniów w połowie września.

## Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 15 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów: Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce Wang Ping-nana i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Polsce — Jacob D. Beama. Ustalono, że następnym kolejnym spotkaniem ambasadorów obu krajów odbędzie się w Warszawie w dniu 5 grudnia br.

## Narada w Kł PZPR

Wczoraj w Kł PZPR odbyła się wspólna narada pracowników Komitetu Łódzkiego oraz komitetów dzielnicowych partii przy udziale aktywów. Naradzie przewodniczyła I sekretarz Kł PZPR Michałina Tatarkówna — Majkowska.

## „Zuber“ krynicki „wysycha“?

Niedługo minie pół wieku od czasu odwiecenia pierwszego źródła Zubera, które rozstawiło Krynice. Jak się okazuje, woda ta jest unikatem balneologicznym na skalę światową. Oto ekspertyza geologiczna wykazała, że są to wody relikwowe — nieodnawialne. Powstały one przed milionami lat w wyniku procesów geologicznych. Są to częściowo dawne wody morskie, a częściowo pochodzenia organicznego, które zostały zmagazynowane w sposób naturalny i dotrwały do naszych czasów. Były to wody mineralne, które do rozlewienia — a stąd do wszystkich kuracjuszy.

## Złodzieje obrazów nieuchwytni

PARYŻ (PAP). — W ostatnich dniach w południowej Francji złodzieje obrazów skradli kilkadziesiąt bezcennych płócien. W medziale nieznani sprawcy skradli 3 obrazów Cezanne'a z wystawy w Aix-en-Provence. Wartość tych płócien ocenia się na 723.400 funtów szterlingów.

W pierwszym z części narady Stanisław Józwiak — kierownik Wydziału Organizacyjnego Kł — omówił sytuację międzynarodową w świetle ostatniej narady sekretarzy partii komunistycznych państw-sygnatariuszy Układu Warszawskiego oraz zmian wprowadzonych przez Izbę Ludową i rząd NRD w zasadach ruchu pomiędzy Berlinem wschodnim i zachodnim.

Następnie referent podał informacje o sytuacji gospodarczej kraju, mówiąc o wzroście produkcji przemysłu i w związku z tym o zwiększonej podaży różnego rodzaju towarów oraz o spodziewanych — w pierwszych prognozach — dobrych zbiorach ziemiopłodów.

W drugiej części narady Stanisław Józwiak omówił za datania stojące przed organizacjami partyjnymi w związku ze zbliżającą się kampanią sprawozdawczą — wyborczą. Po naradzie Bolesław Busiakiewicz, laureat nagrody kulturalnej m. Łodzi, wygłosił prelekcję o twórczości śpiewaczki Enrica Caruso (w 40 rocznicę śmierci) i Józefa Schmidta, ilustrowaną odtwarzaniem nagranych na płytach pieśni i arii odśpiewanych przez tych śpiewaków. (wł.)

## Zrezygnowali z puczu czy przesunęli termin?

PARYŻ (PAP). — W stolicy Francji panowała wczoraj atmosfera napięcia i oczekiwań. Nowe ulotki podpisane przez „Organizację Armii Podziemnej” (CAS), zapowiadające, że 15 sierpnia nie będzie

## We Włoszech umierają wskutek upałów

RZYM. — We Włoszech w ciągu ostatnich dni, na skutek niezwykle wysokich upałów, jakie nawiedziły w tym roku Włochy, wiele osób zmarło lub zachorowało w wyniku porażenia słonecznego. Miejsce „Wicherek” nie przewiduje w najbliższym czasie obniżenia temperatury. Od wielu tygodni nie spadła ani kropla deszczu.

czym kierownictwa szkół były również w porę uprzedzone okólnikiem ministra oświaty z dnia 15 września 1960 r. Ze tegoroczna akcja zaopatrzenia w podręczniki, mimo wprowadzonych zmian, przebiega nader sprawnie, zawiądzamy przede wszystkim nauczycielstwu i księgarzom.

Co jeszcze pozostaje do zrobienia? Trzeba zebrać w szkołach pozostałe 20 proc. zaoszczędzonych podręczników i uzupełnić zaopatrzenie uczniów, którzy jeszcze nie mają kompletu książek. I. F.

## Wizów przestawia się na chemię nieorganiczną

Zakłady Chemiczne „Wizów” koło Bolesławca są największą w Polsce wytwórną kwasu siarkowego, a także — ważnym producentem (100 tys. ton) klejnika, używanego do fabrykacji wysokiej jakości cementu. Ponieważ nasz przemysł przestawia się na produkcję kwasu siarkowego z czystszej siarki — już w roku przyszłym rozpocznie się przebudowa i rozbudowa „Wizowa”. Fabryka ta stanie się wielkim kombinatem chemii nieorganicznej. Wartość produkcji wywoźną wzrosnie prawie pięciokrotnie, a roczny dochód — aż 30-krotnie.

## Dwa nowe filmy polskie

Wkrótce wejdą na ekrany 2 nowe polskie filmy — dokumentalny „Wrzesień 1939 — tak było” i fabularny „Droga na Zachód”. „Wrzesień 1939”, który zainauguruje w początkach przyszłego miesiąca I festiwal filmów polskich jest montażem zdjęć archiwalnych z okresu poprzedzającego wybuch II wojny światowej oraz z przebiegu tragicznej kampanii wrześniowej. Twórcy filmu — Jerzy Bossak i Waclaw Kaźmierczak — przed przystąpieniem do jego realizacji przejechali całe kilometry tasiem filmowej w archiwach w 10 krajach, w poszukiwaniu fragmentów, ukazujących pamiętne wydarzenia. W wyniku tych poszukiwań, ujrzymy na ekranach kilka zdjęć dotąd nigdzie nie publikowanych.

Drugi film — pokazany 15 bm. — „Droga na Zachód” reż. Bohdana Poreby nawiązuje swą tematyką również do okresu II wojny światowej.

## Życzenia Biura Politycznego KC PZPR dla E. Ochaba w 55 rocznicę urodzin

WARSZAWA (PAP). — Z okazji przypadającej 16 bm. 55 rocznicy urodzin członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC Edwarda Ochaba, Biuro Polityczne KC przesyła mu list następującej treści:

Drogi Towarzyszu! Przez dziesiątki lat, jako komunista bierze udział w walce i pracy naszej partii o sprawę ludu, o socjalizm. Na wszystkich posterunkach, które Wam powierzyła partia wykazaliście oddanie naszej sprawie, rewolucyjny hart i prawicę, która zjednała Wam głęboki i powszechny szacunek.

W imieniu Biura Politycznego KC PZPR (WŁADYSŁAW GOMUŁKA)

## „Próby nacisku gospodarczego skazane są na fiasko“

## Oświadczenie rządu NRD

BERLIN (PAP). — Rada Ministrów NRD opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że kółka rządzące NRF „w dążeniu do wzmożenia napięcia międzynarodowego i utworzenia nowej przeszkody na drodze pokojowego uregulowania problemu niemieckiego uciekają się do różnych prowokacji, które mogą mieć niebezpieczne następstwa”.

## Protest trzech zachodnich komendantów Berlina

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że trzech zachodnich komendantów Berlina w liście wystosowanym do radzieckiego komendanta pułkownika Solowiewa, złożyli protest przeciwko ostatnim zarządzeniom władz NRD. Zdaniem autorów listu, porozumienie to jest „sprzeczne z porozumieniem czterech mocarstw z czerwca 1949 roku”.

## Niasa występuje z Federacją

LONDYN (PAP). — We wtorek, 15 bm., odbywały się po raz pierwszy powszechne wybory w Niasie. Od rana — jak pisze korespondent Agencji Reutera, w stolicy Niasy, Biantyre duście kolejni mężczyźni i kobiety czekają cierpliwie przed lokalami wyborczymi.

## W Berlinie spokój i normalne życie

BERLIN (PAP). — Trzy dni minęły od wprowadzenia zarządzenia władz NRD. Życie w Berlinie demokratycznym toczy się najnormalniej w świecie. Nowe przepisy są konsekwentnie realizowane.

Prasa zachodniobermberska i zachodniobermberska oraz oficjalne czynniki bońskie, jak również organizatorzy i „działacze” szeroko rozwinięte na terenie zachodniej części miasta służby dywersyjno-szpiegowskiej, wymierzonej przeciwko NRD, prowadzą nadal hałaśliwą kampanię propagandową, usiłując wywołać wśród mieszkańców Berlina zachodniego nastroje „zagrożenia” i skłonić ich do demonstrowania przeciwko NRD.

Na ogół jednak pozostaje to ich pobojnym życzeniem. W organizowanych z dużym nakładem wysiłków „demonstracjach” (na czas tych demonstracji zwalniali się ludzie z pracy) bierze udział niewiele osób. Przy ratuszu Berlina zachodniego Schoenberg, gdzie na poniedziałek zwołano „wielką manifestację”, stawilo się tak mało ludzi, że prasa zachodnia dla zauszuwania Niemiec wrażenia uważała za stosowne uciec się do różnego rodzaju wykrętów.

W niektórych punktach przy granicy demokratycznego Berlina, a zwłaszcza w pobliżu Bramy Brandenburskiej, demonstrują grupki zachodniobermberskich bojówkarzy, czyniąc wiele hałasu. Od granicy trzymają się z dala, bo wbrew budzi wśród nich wyrażony respekt postawa strzegących granicy jednostek policji ludowej, żołnierzy Armii Ludowej i uzbrojonych robotników z zakładów pracy.

Granice między obu częściami miasta, jako granice suwerennego państwa, są strzeżone z całą konsekwencją, tak, jak to zresztą czynią wszystkie kraje na świecie.

Absolutna większość mieszkańców Berlina zachodniego ustosunkowuje się lojalnie do nowych postanowień. Dlaczego zresztą miałyby być inaczej — czenia Niemiec wykorzystują ją ko pretekst to, iż rząd NRD za mierza zawrzeć traktat pokojowy z krajami, które podobnie jak NRD, występują za szybkim pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego i za unormowaniem na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim”.

Oświadczenie podkreśla, że „próby rozmów z NRD z pozycji siły i wywieranie nacisku go spardarczego są bezwzględnie skazane na fiasko”, ponieważ 90 proc. handlu zagranicznego NRD przypada na inne kraje, a nie na Republikę Federalną, a ponadto NRD może liczyć na pomoc gospodarczą potężnego obozu socjalistycznego.

W zakończeniu oświadczenie stwierdza, że zwolennicy „ostrych sankcji” przeciwko NRD powinni pomyśleć o następstwach, jakie poczną się za sobą jednostronne zerwanie porozumienia w sprawie handlu wewnątrzniemieckiego. Nie powinni oni m. in. zapominać, że zerwanie tego porozumienia pociągnie za sobą pozbawienie mocy prawnej dodatkowej umowy w sprawie płatności i usług. „W wypadku jednostronnego zerzygowania z umowy handlowej Republika Federalna sama pozostawi sobie możliwość transportowania towarów na szlakach komunikacyjnych NRD”.

postanowienia te przecież nie zmieniają ich sytuacji: obywateli Berlina zachodniego nadal mają zapewnioną nieskrępowaną łączność z NRF, kolej miejska po ich stronie kursuje tak, jak dawniej, do wschodniej części miasta mogą po wylegitymowaniu się na granicy wobec posterunków NRD — przechodzić tyle razy, ile pragną — a jeżeli posiadają pakunki — po przejściu kontroli celnej.

W Berlinie demokratycznym wszyscy pracują normalnie, jak zawsze. Początkowo — krótkotrwałe zresztą — zakłócenia w komunikacji należą już do przeszłości. Kolej miejska funkcjonuje według nowego rozkładu. Władze NRD wprowadziły do ruchu szereg dodatkowych pociągów, autobusów, uruchomiły nowe linie umożliwiające lepsze połączenie oddalonych od siebie dzielnic tego wielkiego miasta.

Do punktów informacyjnych Berlina demokratycznego zgłaszają się ci, którzy dotychczas pracowali w Berlinie zachodnim. Wielu z nich zgłasza się bezpośrednio do tych zakładów, w których pracowali niedawno, przed podjęciem pracy w Berlinie zachodnim.

## Konsultacje państw zachodnich

LONDYN (PAP). — Rzecznik Foreign Office zakomunikował we wtorek, że podjęte w związku ze sprawą Berlina konsultacje dyplomatyczne między aliantami w Bonn i Waszyngtonie, jak również ze stałą radą NATO, będą trwały nadal.

## Rurociąg transeuropejski u granic CSRS

MOSKWA (PAP). — Budowany przez Związek Radziecki transeuropejski rurociąg naftowy pod nazwą „Przyjaźń” przebiega już Karpaty i zbliża się do granicy Czechosłowacji. Ułożono już rurociągi na najtrudniejszych odcinkach górskich. Obecnie prace trwają na równinach.

## Z przemęczenia zasnął przy kierownicy

Na szosie wiodącej do ws. Szczepanowo (pow. Mogilno) samochód — furgonetka marki „Zuk” należąca do Gminnej Spółdzielni w Mogilnie prowadzona przez 23-letniego Zygmunta Pałwode, jadąc z dużą szybkością wpadł na drzewo. Znajdujący się w samochodzie dwaj pasażerowie oraz kierowca odnieśli bardzo ciężkie obrażenia ciała; wskutek ran jeden z pasażerów zmarł w czasie przewożenia do szpitala. Pozostali ranni walczą ze śmiercią. Samochód został całkowicie rozbity.

## Dochożenia prowadzone przez MO wykazały, że kierowca samochodu wskutek przemęczenia zasnął przy kierownicy



WASZYNGTON. — Przed sądem okręgowym w Jackson (stan Mississippi) rozpoczął się w poniedziałek proces 13 prze ciwników segregacji rasowej, aresztowanych w okresie od 24 maja za udział w znanych „marchach wolności”.

KAIR. — We wtorek odbyły się wybory powszechne w Izraelu. W godzinach porannych frekwencja wyborcza była słaba. Z tego względu organizacje polityczne zorganizowały kolumny samochodowe dowożące ludność do lokali wyborczych. Obserwatorzy nie przypuszczają, aby wybory przyniosły większe zmiany w układzie sił politycznych kraju.

Dochożenia prowadzone przez MO wykazały, że kierowca samochodu wskutek przemęczenia zasnął przy kierownicy.

MOSKWA. — Przewodniczący Komisji Kontroli Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR.

PARYŻ. — Ogłoszono tu we wtorek, że nowym dowódcą sił zbrojnych NATO w Europie Północnej będzie admirał James Russell (USA). Zastąpi on 1 stycznia 1962 roku admirała Charlesa Browna.



# Francja kontynuuje agresję PRZECIW TUNEZJI Bizerta - miasto wymarłe

**NOWY JORK (PAP).** — Stały przedstawiciel Tunezji w ONZ. Mongi Slim, w liście do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, stwierdził, że jeżeli prowokacje francuskie będą kontynuowane, rząd tunezyjski będzie zmuszony do podjęcia kroków obronnych.

List informuje, że w dniu 13 sierpnia wojska francuskie zaatakowały farmę położoną 20 km na zachód od Bizerty, zabijając 3 osoby cywilne. Mongi Slim podał również, że ostatnio Francja dokonała dwóch innych aktów agresywnych przeciwko Tunezji.

Artyleria francuska zbombardowała z obszaru Algierii terytorium tunezyjskie, zabijając dwóch robotników i dwóch ciężko raniąc. Kolumna żołnierzy francuskich, złożona z piechoty i oddziału pancernego wspierana przez 4 bombowce, próbowała wdrzeć się na terytorium Tunezji w pobliżu miejscowości Roui. Wojska francuskie zostały odparte przez armię tunezyjską.

A oto relacja specjalnego wysłannika PAP z Bizerty, red. Z. Morawskiego:

Bizerta — to wymarłe miasto. Takie jest pierwsze wrażenie, gdy wjeżdża się w jego białe od słońca uliczki, zabudowane po obu stronach

willami w stylu mauretańskim lub zwykłymi nowoczesnymi domkami. Ludzi na chodnikach nie widać prawie zupełnie, jeżeli nie liczyć posterunków wojskowych. Sklepy, restauracje, urzędy — w ogromnej większości zamknięte. Większość domów — niezamieszkała.

Miasto i jego okolice podzielone są na kilkadziesiąt małych rejonów, z których jeden okupują Francuzi, a inne pozostały w rękach armii tunezyjskiej.

Dla Arabów, a przede wszystkim dla Arabek, które na znak protestu powróciły tu wszystkie do zwyczajów zasłaniania twarzy, każde spotkanie z osławionym „para” lub nie mniej brutalnymi żołnierzami Legii Cudzoziemskiej, to ryzyko pobicia, gwałtu lub po prostu śmierci. Wielu legionistów mówi między sobą po niemiecku. Podobno w Bizercie stacjonuje w różnych jednostkach ponad 500 byłych SS-manów obecnie w służbie Republiki Francuskiej. Pytałem francuskich oficerów marynarki, czy to prawda, nie zaprzeczali.

Sily francuskie w Bizercie liczą około 20 tys. żołnierzy, dysponujących najnowocześniejszym lotnictwem, artylerią, czołgami i wszelkim innym wyposażeniem, często amery-

kańskim, nie mówiąc o okrętach wojennych.

Mimo przewagi liczebnej i technicznej Francuzów, Tunezja nie zamierza kapitulować. Jedyną rozmową, jakie rząd Bourguiby jest gotów prowadzić z Francją, to rozmowę na temat kalendarza ewakuacji bazy w Bizercie.

Na to z kolei nie godzi się Paryż. Dotychczas nie zastanowił się nad rezygnacją z Bazy Bezpieczeństwa, która zaleca ewakuację bazy w Bizercie.

## 2.800 strażaków walczy w Kolumbii z pożarem lasów

**LONDYN.** — Z Kanady donoszą, że olbrzymi pożar trawi żyzne obszary Timber w Kolumbii Brytyjskiej. Na olbrzymich przestrzeniach lasów w okręgu Księcia George lasy płonę w przeszło 160 punktach. Z ogniem walczy tu 1.500 ludzi, 98 ognisk trawi obszary Kamloops, a 44 statki wokół miasta Vancouver.

Do akcji gaszenia pożaru na obszarach Timber zmobilizowano 2.800 strażaków, 17 bombowców rozpylających wodę i 15 helikopterów. Pilot samolotów są jednak bezzadni wobec gęstych chmur dymu, które przysłaniają im cele.

## „Odległy cel?”

# Rusk o rozbrojeniu

Sekretarz stanu USA, Rusk, wystąpił w poniedziałek w senackiej komisji spraw zagranicznych w trakcie dyskusji nad rządowym projektem ustawy o powołaniu w USA „agencji rozbrojeniowej” w celu zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.

Rusk dowodził, jakoby wysięg zbrojeń został Stanom Zjednoczonym i innym państwom zachodnim „narzucony”. Tłumaczył on tym czteroletni wzrost budżetu wojskowego USA w ciągu ostatnich 15 lat.

Rusk nie ukrywał, że na wysięgu projektu utworzenia „agencji rozbrojeniowej” zaważyły względy propagandowe, choć uspokojenia narodów USA i innych krajów NATO, zaniepokojonych wzrostem wyścigu zbrojeń.

Odpowiadając na pytania członków komisji, Rusk dał do zrozumienia, iż rząd amerykański traktuje rozbrojenie jako „odległy cel”, natomiast wysięg zbrojeń jest dlań praktyczną polityką dnia dzisiejszego. Zwrócił uwagę, że podczas nadchodzącej sesji

## Decentralizacja w teatrach

Minister Kultury i sztuki wydał ostatnio zarządzenie regulujące zasady usamodzielniania się placówek teatralnych.

Na temat wynikających z tego zarządzenia zmian organizacyjnych, które obojętnie będą już w nadchodzącym sezonie, mówi wicedyrektor Zespołu do spraw Teatru Ministerstwa Kultury i Sztuki — Jan Pastuszko:

Zarządzenie poważnie zwiększa rolę i odpowiedzialność rad narodowych we współorganizowaniu teatrów. Wymagać to będzie od pracowników wydziałów kultury stałego podnoszenia kwalifikacji i znajomości problemów życia teatralnego. Nie znaczy to jednak, że wydziały kultury będą jedynymi gospodarzami teatrów na swym terenie.

Pełną odpowiedzialność za opracowanie projektu planu repertuarowego spoczywać będzie wyłącznie na dyrektorach i kierownikach artystycznych poszczególnej placówki. W dalszej kolejności plan ten omawiany będzie w Radzie Narodowej.

Dwa razy do roku ogólnopolskie konferencje repertuarowe — podsumowujące i perspektywiczne — odbywać się będą w Zespole do spraw Teatru, który w wyjątkowych wypadkach może zgłosić swe zastrzeżenia co do określonej pozycji. Wyjątek stanowi tylko pozycja tzw. dewizowe, które muszą być każdorazowo zatwierdzone przez Zespół. Chodzi tu o sztuki współczesne dramatów krajów zachodnich, których wartość artystyczna nie zawsze idzie w parze z wysokimi tantiemami, placonymi przez nas w dolarach.

Sezon rozpoczynać się będzie 1 września, a kończyć — 31 sierpnia. Dotychczas rozpoczęcia się on w zasadzie 1 października. W związku z tym planowanie repertuaru na nowy sezon kończyć się będzie 30 kwietnia, zaś kompletowanie zespołów — 31 maja.

# Mimo niepogody Rekordowa frekwencja na wczasach

Mimo że podczas tegorocznego lata pogoda wyraźnie nie dopisuje, frekwencja na wczasach FWP zarówno w lipcu jak i w sierpniu, bije wszystkie rekordy. W lipcu w domach FWP wypoczywało blisko 80 tys. osób. Tyle samo wczasowiczów spędza urlopy w sierpniu, co w porównaniu z tymi samymi miesiącami ub. roku stanowi wzrost o prawie 10 proc. Oprócz tego ponad 100 tys. związkowców wypoczywa we własnych obiektach wypoczynkowych, na wczasach organizowanych na zasadzie tzw. akcji zleconej (częściowo finansowanych przez FWP).

Podobnie jak w latach ubiegłych pensjonaty przeznaczony wyłącznie dla dorosłych, przeżywiają prawdziwą

początek, a więc o 20 proc. więcej, niż w ub. roku. W bieżącym sezonie — zdaniem większości wczasowiczów — wyżywienie na wczasach pracowniczych

**WYRAŹNIE SIĘ POPRAWIŁO.**

Niemniej jednak zdarzają się jeszcze kłopoty z zapotrzeniem w warzywa i owoce.

## 23 bm. Święto Lotnictwa

**WARSZAWA (PAP).** — Tradycyjnym wyczajem, 23 bm. w całym kraju obchodzone będzie Święto Lotnictwa.

Podczas tegorocznego obchodu nie przewiduje się uroczystości centralnych, takich jak akademie czy parada lotnicza. Natomiast w miastach poprzedzających święto, aerokluby oraz wojskowe jednostki lotnicze zorganizują imprezy lokalne i propagować będą lotnictwo wśród ludności cywilnej, a zwłaszcza wśród młodzieży.

## Kronika wypadków

Wczoraj, o godz. 15.40 na ul. Wycieczkowej (róg Wiewiórczej) miał miejsce wypadek drogowy. Józef Banasiak (Zółtowa 21) prowadząc w stanie nietrzeźwym motocykl IC 46-16 wpadł na innego motocyklistę Stanisława Bauera (Zygmuntońska 11). Obaj odnieśli obrażenia. Sprawca wypadku został zatrzymany.

Wczoraj o godz. 5. z tramwaju „16” wyskoczyła Maria Przybylska (Tokarska 11). Dostała się ona pod koła motocykla prowadzonego przez Władysława Iwańskiego (Sporna 11). Sprawczyń wypadku i motocyklistę przewieziono do Szpitala im. Barlickiego.

## INWAZJE RODZIN Z DZIEĆMI.

Fakt ten przysparza wiele kłopotów nie tylko kierownictwu domów wczasowych, ale także wczasowiczom, którzy pragną spokoju. Zjawisko to świadczy o stale rosnącym i wciąż nie zaspokojonym zapotrzebowaniu na wczasy rodzinne. Na bieżący sezon letni FWP przygotował 32 tys. skierowań na tego rodzaju wy-

## „Kosmonauci” z plastiku

**WASZYNGTON.** — Uczeń amerykański przygotowuje trzech „kosmonautów” z plastiku” aby wypróbować na nich podczas lotów w kosmos działanie radiacji. Manekiny będą wykonane z kauczukowego tworzywa, które pochłania promienie jonizujące tak samo jak tkanka ludzka.

# NA ŁAMACH PRASY

**KROWA + ZUBR = ?**

W Popielnie na Mazurach w zakładzie doświadczalnym PAN prowadzi się doświadczenia nad wyhodowaniem nowej rasy bydła poprzez skrzyżowanie krów rasy niziny czarnej z żubrem. Z takich krzyżówek w rezerwie białowieskim narodzilo się już kilka cieląt, w płockim ZOO żyje już półtora roku dziecko krowy i żubra.

Krzyżówki — to nie „sztuka dla sztuki”. Nowa rasa ma mieć bardziej tłuste mleko, więcej mięsa i lepszą skórę. Czy będzie miała?

## ZMOTORYZOWANYM PRYWATNIE I „PAŃSTWOWO”

Obecnie jest „na chodzie” przeszło milion pojazdów mechanicznych. Potrzeba dla nich 25 tys. rodzajów części zamiennych. Wiemy nie o dziś, że produkcja części za-

miennych nie nadąża za potrzebami „złotyryzowanych”. Brak części zamiennych „Złotyryzowanych” tłumaczy częściowo skłonnością do „chomikowania”. Wiele osób — przedsiębiorstw kupuje i zamawia części zamienne „na wyrost” w obawie, że może ich zabraknąć. Ta właśnie obawa świadczy o złej sytuacji w tej dziedzinie. Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego kończy opracowywanie długofalowego planu produkcji części zamiennych. Obcy rozwiązał na radykalnie ten „częściowy” problem.

## CO MOŻE ZWYKŁY ZIEMNIAK

Zwykły ziemniak robi karierę przemysłową. Wiadomo, że można też zrobić spirytus, wódkę, krochmal. Ale Centralne Laboratorium Zjednoczenia Przemysłu Ziemniaczanego opracowało także „Polotex” — specjalny środek potrzebny do klejenia osmów, „Sulindex” — preparat umożliwiający tworzenie gładkiej powierzchni drogich papierów kredowych. Do jedzenia natomiast — koncentrat „Bliny”, z którego szybko można zrobić kluski i placki ziemniaczane, krem glukozowy na deser — złożony z dwu rodzajów syropów ziemniaczanych, smaczne prążanki „Chipsy”.

Ba, ale gdzie te sztuczne bliny, prążanki i kremy kupić? „Express Poznański” tej tajemnicy już nie zdradza... (id)

## Wspólnik Eichmanna i Globkego na wolności w NRF

**BERLIN (PAP).** — Agencja ADN donosi, że nie ukrywając się mieszka od lat w Hanowerze (NRF) były współpracownik Globkego i Eichmanna, dr Erhard Wetzel, chociaż zachodni-niemieckiej prokuraturze generalnej znane są fakty z jego zbrodniczej działalności.

Wetzel był podczas wojny kierownikiem referatu do spraw żydowskich w hitlerowskim „ministerstwie do spraw okupowanych terenów wschodnich”. Przyczynił się on do stosowania eutanazji i uśmiercania ofiar w zamkniętych samochodach za pomocą gazów spalinowych.

## Dalsze zeznania świadków

# Proces przeciwko J. Tajchmanowi i innym przerwany do 4 września

Wczoraj, w piątym dniu procesu przeciwko Jakubowi Tajchmanowi i czterem współoskarżonym w dalszym ciągu sąd wysłuchiwał zeznań świadków.

W głównej mierze dotyczyły one okoliczności towarzyszących pośredniczenia wspóln-

oskarżonego Bronisława Prusaczyka w przekazywaniu Tajchmanowi sumy 30 tys. zł od rodziny Edwarda Jaska za obietnicę zwolnienia tego ostatniego z aresztu tymczasowego w którym wówczas przebywał. Wszyscy wczoraj zeznający świadkowie potwierdzili tezę aktu oskarżenia, przy czym nie wyjaśniona jest tylko suma 5 tys. zł, która w owym, dwukrotnym przekazywaniu gdzieś zaginęła. Dwukrotnym — bo raz — jak twierdzi Prusaczyk — Tajchman — zwrócił „wplątę”, by wkrótce wziąć ją ponownie. Edward Jaska, jak już pisaliśmy, został zwolniony z aresztu, ale — będąc przekonany, że zwolnienie to uzyskał w wyniku własnych starań, a także wobec aresztowania matki i skazującego w swej sprawie wyroku — zaczął domagać się od Prusaczyka zwrotu „choćby części” wplątanej sumy.

Tajchman — przypominamy — nie chciał zwrócić pieniędzy, w wyniku czego Bronisław Prusaczyk złożył zameldowanie o tym fakcie w prokuraturze.

Po zakończeniu przesłuchania świadków oraz ustosunkowaniu się do wniosków zgłoszonych przez strony, sąd zarządził przerwę w rozprawie, która wznowiona zostanie 4 września br.

Na ten dzień, uwzględniając wnioski rzecznika oskarżenia oraz obrony i oskarżonego Tajchmana, sąd wezwał świadków, którzy dotychczas się na rozprawie nie stawili oraz powołał dodatkowych świadków, jak również dopuścił dowody z akt spraw, o których mowa była w trakcie dotychczasowego postępowania dowodowego.

J. KRAJEWSKI

## Komunikaty MO

Komenda MO m. Łodzi jest w posiadaniu psa rasy „wiltzer” maści srebrzysto-szarej. Właściciel psa proszony jest o zgłoszenie się do w. w. Komendy mieszczącej się przy ul. Sienkiewicza 28-29 w godz. od 7 do 15, pokój 155 — celem odebrania psa.

W latach 1960-1961 na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego działał agent, który dokonywał zamówień dla firmy K. Brzozowski, zam. Laskarzew ul. Alejowa nr 16 na wykonawstwo portretów, pobierając załatki pieniężne oraz fotografie. Po pobraniu załatki agent zamówień nie realizował.

Osoby, które w podobny sposób zostały oszukane, proszone są o zgłoszenie się do Komendy MO Dzielnicy Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska nr 212, po której nr 38 w godz. od 7 do 11 w celu złożenia wyjaśnień.

Obrwatel, który w dniu 29 czerwca 1961 r. około godz. 22 w Łodzi przy ul. Rybnej spotkał dwóch przechodniów, którzy poezstowali go wódką, a następnie ścignęli z niego ma rynarkę koloru jasnego z zawartością drobnych przedmiotów i pobili, pozostawiając go nieprzytomnego pomiędzy blokami w okolicy ulicy Rybnej — proszony jest o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicy MO Łódź-Bałuty ul. Ciesielska nr 27 pokój nr 14 w godz. od 8 do 14 w celu złożenia wyjaśnień.

# Radio i telewizja

**ŚRODA, 16 SIERPNIA**

### PROGRAM I

5.00 Wiadomości. 5.05 Rozmaitości rolnicze. 5.30 Muzyka. 5.40 Radioreklama. 5.50 Gimnastyka. 6.00 Stan pogody i dziennik. 6.18 Program dnia. 6.20 Muzyka. 6.40 Kalendarz radiowy. 6.45 Radioreklama. 7.00 Stan pogody i dziennik. 7.10 Przegląd prasy. 7.20 Przerwa. 7.15 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 „Na swojską nutę”. 12.30 Roiniczy kwadrans. 12.45 Duety instrumentalne. 13.00 Z cyklu: „Przygody, podróże, egzotyka”. 13.20 Deszczowy koncert. 13.45 Opow. „Tula”. 14.15 Koncert popularny. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Program dnia. 15.10 Melodie filmowe. 15.35 Muzyka ludowa. 16.00 Wiadomości. 16.05 „O problemach młodzieży”. 16.15 Słynni piosenkarze. 16.40 (L) Z cyklu: „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”. 17.00 Aud. dla młodzieży szkolnej pt. „Na wirażu”. 17.30 Muzyka operowa. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Komu bije dzwon” — odc. pow. E. Hemingway’a. 18.15 „Weseli trebacze”. 18.40 Radioreklama. 19.00 Chwila muzyki. 19.05 Pogadanka pt. „O odpowiedzialność ponoszą nerwy”. 19.15 „Pięć minut o wychowaniu”. 19.20 Koncert ork. PR w Krakowie. 20.00 Stan pogody i dziennik. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 Spiewa Zespół Pieśni i Tańca „Warszawa”. 20.45 „Ze wsi i o wsi”. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 P. Czajkowski: Andante cantabile z Kwartetu Smyczkowego D-dur. 21.40 Poetycki koncert żywe. 22.10 Muzyka taneczna. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

### PROGRAM II

5.30 Stan pogody i wiadomości. 5.35 Muzyka. 6.10 Radioreklama. 6.30 Stan pogody i dziennik. 6.40 Program dnia. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.30 Stan pogody i dziennik. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka. 8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.06 Muzyka. 8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.36 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 9.00 Muzyka dla wszystkich. 10.20 Z życia Związku Radzieckiego. 10.50 Koncert kameralny. 11.30 (L) Audycja dla wsi. 11.40 (L) Melodie z krajów północy i południa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Stan pogody i wiadomości. 12.15 J. Fr. Haendel: „Muzyka na wodzie”. 12.30 Swojskie melodie. 12.45 Spiewa chórzewcząt Radia i Telewizji Francuskiej. 13.00 (L) Informacje dnia. 13.05 (L) Przerwa. 14.00 (L — 219.6) Rossini „Cyryllik sewilski”. 14.20 (L — 219.6) „Basnie z tysiąca i drugiej nocy” — audycja w oprac. T. Giegiery. 14.40 (L — 219.6) Mozalita muzyczna. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Dla dzieci słuch. T. Lipszyca pt. „Wszystkie zagłę w górę”. 16.00 Z najpiękniejszych operetek. 16.45

Kwadrans dla związków zawodowych. 17.00 (L) Omówienie programów. 17.05 (L) Reportaż aktualny. 17.20 (L) Kwadrans piosenek. 17.35 (L) „Runda z piosenką”. 17.50 (L) Chwila muzyki. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Radioreklama. 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Felieton na temat międzynarodowej. 19.00 Wiadomości. 19.05 Kącik słynnych pianistów jazzowych. 19.20 Słuch. „Cud nie cud”. 20.50 Gra ork. rozrywkowa Radia i Telew. Rumuńskiej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra ork. taneczna PR. 22.10 Fragmenty „Opery za trzy grosze” — B. Brechta. 22.40 „Władysław Zelenki” — w 40-lecie śmierci kompozytora. 23.20 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

### TELEWIZJA

17.40 Program dnia (L. lok.) 17.45 Klub Myski Miki (W) 18.30 „Czym nasiąknę skorupka za miodu” — program z cyklu „O wsi dla wszystkich” (L ogólnopolski) 19.00 „Kółko i krzyżyk” — telewizyjny (W) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 Film fabularny prod. bułgarskiej doz. dia młodzieży „Pierwsza lekcja” (W) 21.35 Ostatnie wiadomości (W) 21.40 „Zielona bariera” — film krótkometraż. prod. pol. (L. lok.)



# SAMI NIE WIEMY CO POSIADAMY

O rewizji inwestycji rozmawiamy z prof. WSE J. Rączaszkiem

**P**anie profesorze, chciałbym prosić o proste wytłumaczenie skomplikowanej sprawy — rewizji inwestycji. Wiele się o tym mówi, ale niefachowcem czasem trudno zrozumieć o co właściwie chodzi.

— Chce pani zobaczyć, dotknąć inwestycji? Proszę iść na przykład na Plac Dąbrowskiego. Teatr Narodowy jest w budowie, w stadium tworzenia i dlatego nazywam go inwestycją. Bo my, ekonomiści, nakłady gospodarcze, których celem jest stworzenie nowych lub powiększenie istniejących składników majątku trwałego, określamy tym mianem. Ale kiedy teatr zostanie nareszcie skończony, przetrną wstęgę uroczystości, to już będzie tylko teatr, nie inwestycja.

— Wiecej coś nie zakończono, co dopiero powstaje, rodzi się, jest inwestycją. Czy wobec tego rewizja inwestycji ma na celu udoskonalenie tego powstającego, aby „konię wienieczył dzielo”?

— Jeżeli przez udoskonalenie będziemy rozumieć wykonanie zamierzonej inwestycji taniej — to tak. Bo główny cel rewizji inwestycji to oszczędność. Inwestycje netto w dochodzie narodowym uczestniczą obecnie w około 15—15 proc., a ponieważ wciąż rośnie potrzeby ludności, które

trzeba doskonale zaspokajać, rosła automatycznie potrzeba inwestycyjna. Bez inwestycji bowiem nie ma mowy o wzroście stopy życiowej, ani nawet o utrzymaniu jej na istniejącym poziomie. Już kilkuprocentowa oszczędność na inwestycjach daje możliwość przetrzeżenia tych środków na dodatkowe inwestycje lub na zwiększenie funduszu konsumpcji. Zakłada się, że rewizja powinna przynieść od 1 do 4 proc. oszczędności w poszczególnych resortach.

— Gdyby ludzie byli idealni i idealnie by pracowali, to rewizja inwestycji straciłaby sens, czy nie? Bo ja ja rozumieć jako swego rodzaju „poprawkę”?

— To nie jest całkowicie słuszne rozumowanie, bo przecież chodzi tu nie tylko o poprawę istniejących rozwiązań, ale znalezienie doskonalszych, innych, tańszych. Rewizji podlegają założenia projektowe i dokumentacja projektowo-konstruktowa. Można zmienić założenia, można zrobić odmienną w szczegółach, na innych założeniach opartą, dokumentację. Przecież wiele dróg prowadzi do celu.

— Ale ten, kto wykonał dany projekt, obmyślił jakieś założenie, uważał je chyba za jedynie możliwe?

— Na pewno. Dlatego (często podkreśla to Zespół d/s

Rewizji Inwestycji przy KL PZPR, do którego należy) żelazne prawo rewizji brzmi — w zespołach rewidujących muszą być ludzie z zewnątrz spoza przedsiębiorstwa czy szkodniczenia. Czasami tzw. świeże spojrzenie daje kolosalne efekty.

— Za podstawową komórkę w rewizji można chyba uważać działy inwestycji danych przedsiębiorstw. Ta cała sprawa wymaga od nich niesłychanej inicjatywy. Wiem, że kadry inwestycyjne i tak są bardzo przeciążone pracą, czy dadzą sobie radę?

— Pierwszy etap (do grudnia ub. r.) rewizji przyniósł w Łodzi przeszło 164 mln zł oszczędności, czyli 4,36 proc. w stosunku do sum rewidowanych. Drugi etap, który z końcem tego roku ma zakończyć rewizję wszystkich inwestycji na pięćdziesiąt, może przynieść jeszcze więcej. Przy inwestycjach lat 1963—1965 analizuje się bowiem także założenia projektowe, na co poprzednio nie było czasu.

Nie ma efektów bez wysiłków. Dlatego dotychczasowa niedostateczna inicjatywa służb inwestycyjnych, zwłaszcza w odpowiednim doborze zespołów rewidujących, musi się zwiększyć. Chodzi nie tylko o dokooptowanie naukowców, specjalistów i fachowców wysokiej klasy, ale i działaczy gospodarczych żyjących problemami swojego zakładu czy branży, wykwalifikowanych robotników.

— Najlepszy punkt w dotychczasowym przebiegu rewizji, profesorze, to...

— „Samy nie wiemy, co posiadamy”, czyli niedostateczną konfrontacją zadań z istniejącymi możliwościami. Czasem rewidujący nie zastanawiają się, że już istniejąca moc produkcyjna kryje w sobie możliwość zrezygnowania z danej inwestycji, bo przy drobnych udoskonaleniach może dać taki sam, jak ta planowana nowość, rezultat.

— Obawiam się, że częściej jest odwrotnie — nie powinno się rezygnować z jakiejś inwestycji, a robi się to...

— I tak się zdarza, mimo że drugie żelazne prawo rewizji głosi: nie rezygnować z zadań, ale osiągać je niższymi nakładami. Znam przykłady skreślenia z planów urządzeń społecznych np. łazienek. Ta niechęć do mycia skończyła się zreszta... zmyciem głowy sprawców.

Cóż, chyba na tym wyopalibyśmy skończyć. Rewizja inwestycji jest nieefektywna, ale za to efektywna dla każdego z nas.

— Dziękuję, profesorze.  
Rozm.: I. DRYLL

## Z kraju

**SZWEDZKIE ZAMÓWIENIE**  
3 tys. grających widowisków z piosenkami wykonywanymi przez „Mazowsze” przygotowują zakłady „Pronit” w Pionkach na zamówienie Szwecji.

**ZNALEZISKA W NOWOGRODZIE**  
Lansowana przez archeologów teza, że w Nowogrodzie koło Łomży znajdował się w XIII w. zamek księcia mazowieckiego Ziemowita znalazła niedawno potwierdzenie w postaci odsłonięcia drewnianych fundamentów zamku oraz znalezienia resztek wyrobów ceramicznych z XIII w.

**WYTWÓRNIĄ W PRABUTACH**  
Była przed wojną w Prabutach (w dzisiejszym woj. olsztyńskim) wielka cukrownia, a kilkanaście kilometrów dalej na zachód, ale już po stronie polskiej, drugi zakład tej samej branży. W 1945 r. urządzenia cukrowni w Prabutach wywieziono, bowiem dla dwóch podobnych obiektów nie było w tej okolicy miejsca. Pomieszczenia fabryki stały więc nieczynne aż do 9 stycznia br.

Tego dnia zapadła decyzja KERM o ulokowaniu w b. cukrowni w Prabutach fabryki sprzętu sportowego, głównie kajaków i żagli. Wytwórnia ta będzie uruchomiona w 1964 r. i zatrudni ok. 300 osób.

## Zakopiańskie pstrągi i turystyczne kłopoty

(Korespondencja własna)

**Z**AKOPANE, w sierpniu Zakopane pozazdrościło innym miastom, a między innymi i Łodzi, kolorowych, pięknych domów. Na gwałt zaczyna się więc stroić. Rosną kamieniczki, odcinające się kolorem i stylem od starych domów, które przez wiele dziesiątków lat nadawały Zakopanemu swoisty, regionalny charakter.

Porównanie strzelistych dachów krytych gontem i stylu Witkiewicza z nowoczesnymi blokami, to temat nie kończących się rozmów w kawiarniach, parkach, na spacerach od pięknych dolin, no i oczywiście na Gubałówce.

Ta różnorodność mnie osobliwie nie razi. Można przecież uwielbiać Galiężyńskiego i jednocześnie kochać się w „Panu Tadeuszu”. Są jednak w Zakopanem znacznie ważniejsze do poruszenia tematy od walkowania sprawy: budować czy nie budować nowoczesnych bloków.

Najważniejszym jest chyba to, że się buduje, a buduje się w Zakopanem wiele. Przeszła wreszcie znoś miękki Tantal, ci, którzy muszą korzystać z usług zakopiańskiej poczty. Był to gmach ciasny i niewygodny. Teraz, tuż obok, dobiega końca budowa nowoczesnego gmachu poczty. Inwestycje te jak i wiele innych zreszta, zawiązała Zakopane zbliżającym się mistrzostwom świata w narciarstwie.

Przebudowano całkowicie hotel „Morskie Oko”. Zniknęła bezpowrotnie zasłużona, szklano-drewniana buda restauracyjnej werandy. Pozostała tylko kamienica. Na parterze jest restauracja i bardzo miła kawiarnia. Do nowego wyglądu „Morskiego Oka” trzeba się oczywiście przyzwyczaić. Hotel nie jest jeszcze czynny, ale przed sezonem zimowym będzie niewątpliwie oddany do użytku. Dzięki zlikwidowaniu werandy, ulica Krupówki zyskała na szerokości i jest bardziej reprezentacyjna.

**W**szelkimi tempie postępują prace przy budowie ulicy 15 Grudnia. Ulicą ta sunąć będą pojazdy pod stadion sportowy, położony u stóp Krokwi. Droga jest szeroka, wygodna i wspaniała. Podobna do tej, która biegnie od Krupówek do Doliny Białego.

A więc nie tylko rosną mur, ale powstają nowe ulice. Przebudowie ulega również Rondo. Miejsce to ma duże znaczenie przy kierowaniu olbrzymim ruchem do: Kuźnic, na Bystre i oczywiście, pod Krokwie. Tempo budowy szybkie. Czasu jest niewiele, bo mistrzostwa FIS już za 6 miesięcy, a do lutego 1962 r. wszystkie inwestycje muszą być zakończone.

Rozmach prac „upiększających” Zakopane jest imponujący. To prawda, ale nasuwają mi się też uwagi krytyczne. Uważam np. że remonty nie domku Kowalskiego, akurat w sierpniu, w okre-

sie największego ruchu turystycznego, to niefortunny pomysły. Znajdujący się tam bar mleczny jest nieczynny, a wycieczki szkolne, harcerskie jak również turyści indywidualni nie mają się gdzie zatrzymać. Czy z remontem nie można się było wstrzymać do października?

I jeszcze jedno. Wybrałem się na Kalatówki. Spacer z Kuźnic jest krótki i przyjemny. Miałem zamiar nie tylko podziwiać piękno zakopiańskiej przyrody, ale również zjeść tam śniadanie. Okazało się, że to ołbrzymie i piękne schronisko jest również zabite deskami.

A sezon w pełni. Moc wycieczek i turystów. Młodzież szkolna chce wykorzystać każdy dzień dobiegających już końca wakacji. Po znośnym spędzonym dniu trzeba odpocząć.

W następnej korespondencji z Zakopanego o skoczni i FIS, J. NIECIECKI

P. S. Pstrągi są b. drogie! 36 zł porcja. A przecież nie samym pstrągiem człowiek żyje.

## Czytając program KPZR

### Słuszność naszej drogi

**P**rojekt programu KPZR jest tematem zebrań dyskusyjnych, rozmów w całym naszym kraju. W wielu fabrykach zebrań poświęconych omówieniu programu noszą charakter spontanicznej manifestacji solidarności z budującymi komunizm narodami radzieckimi. Osiągnięcia Związku Radzieckiego są przecież rekwizitem pomysłowego rozwoju naszej gospodarki narodowej, a per spektwy, które program KPZR otwiera przed społeczeństwem radzieckim, są także naszymi perspektywami.

Związek Radziecki rozwiązuje bowiem zadania budownictwa komunistycznego w bratniej rodzinie krajów socjalistycznych, które tworzą społeczno-gospodarczą i polityczną wspólnotę — zjednoczone są jednością interesów i celów. Zspolenie państw socjalistycznych w jednym obozie zabezpiecza wolność i suwerenność każdego kraju socjalistycznego, zjednoczenie wysiłków w budowie nowego społeczeństwa zapewnia całkowicie zwycięstwo socjalizmu w ramach całego systemu.

Przynależność Polski do światowej wspólnoty socjalistycznej — ta wielka szansa naszego narodu — przyspiesza rozwój kraju, ochrania jego bezpieczeństwo.

Współpraca krajów socjalistycznych pozwala nam racjonalnie wykorzystywać swe zasoby, szybciej i wszechstronnie rozwijać siły wytwórcze, rozszerzać treść i formy demokracji socjalistycznej.

Korzystamy z przykładu, doświadczeń i pomocy wszystkich krajów naszego obozu. Jednocześnie zaś wnosimy swój polski wkład do budowy rozwoju socjalistycznej wspólnoty, do umocnienia jej potęgi. Od wkładu wysiłków każdego kraju zależy sukces całego obozu.

Postępy budownictwa komunistycznego w ZSRR przyspieszają i ułatwiają realizację naszych zadań, torują nam drogę, pomagają w budownictwie socjalizmu, otwierają także przed naszym krajem perspektywy przejścia do komunizmu w tej samej epoce historycznej.

Dlatego nowy program KPZR jest nam bliski i w każdym z nas budzi poczucie dumy, znajdujemy w nim bowiem potwierdzenie słuszności drogi, którą obraliśmy przed 17 laty.

(lag.)

## Jan Koprowski

### Spotkanie z Paustowskim

**W** ubiegłym tygodniu w warszawskim Domu Literatów (Krakowskie Przedmieście 87/89) odbyło się spotkanie z przebywającym w Polsce pisarzem radzieckim Konstantym Paustowskim. Paustowski ma u nas swoich zaprzyjanych czytelników, jest pisarzem lubianym, książki jego rochodzą się szybko i w dużych nakładach. Nie bez znaczenia jest w tym wszystkim fakt, że Paustowski ma w rodzinie przodków Polaków. Jedną z jego babek była Polka, w domu rodzinnym mówił się po rosyjsku, ukraińsku i po polsku. O swoich polskich przodkach pisze on w interesującej powieści autobiograficznej „Dalekie lata”.

Barażo byłem ciekaw zobaczyć go, posłuchać jak mówi, a jeśli będzie okazja — i popatrzeć o różne rzeczy. Na spotkaniu z nim przyszło wyjątkowo dużo ludzi — pisarzy, tłumaczy, wydawców, dziennikarzy, przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki. Spotkanie zagaił Stanisław Ryszard Dobrowolski, po czym zabrał głos sam Paustowski. Liczył lat 69, ale trzyma się świetnie i wygląda czerstwo. Jest małego wzrostu, mówi cicho, chętnie wdaje się w rozmowy i posiada poczucie humoru. Opowiadał o swoim życiu i piarstwie, o podróży i zamierzeniach. W pewnej chwili wyznał: „Sporo było u nas pisarzy mających przodków polskich, ale tylko w twórczości dwóch zachowało się coś z tej polskiej atmosfery: u Włodzimierza Korolenki i u mnie. A dlaczego? Oto dlatego, że i on, i ja mieszkaliśmy w środowiskach mieszanych, gdzie sprawy polskie były żywe. U innych nie ma tych śladów, bo choć przodkowie ich byli Polakami, to oni sami atmosfery życia polskiego już nie znali”.

Zastanowiły mnie te słowa. Od dawna już nosiłem się z zamiarem napisania felietonu o pisarzach rosyjskich i radzieckich pochodzenia polskiego. Spotkanie z Paustowskim przyspieszyło realizację tego zamiaru. W moich zbiorach książkowych mam drukowane autobiografie wielu z nich, gdzie właśnie piszą o tych sprawach. Oto dla przykładu autobiografia Wsiewłoda Iwanowa z r. 1924. Iwanow pisze w niej m. in.: „Urodziłem się w osiedlu Lebiżem, w sempalatyńskim obwodzie, na granicy kaukaskiego stepu nad Ortysem. Matka moja, Irena Sawicka, pochodziła z rodziny polskich zesłańców, konfederatów, którzy później liczyli się z Kirgizami. Stąd to tkwi we mnie coś cudzoziemskiego...”

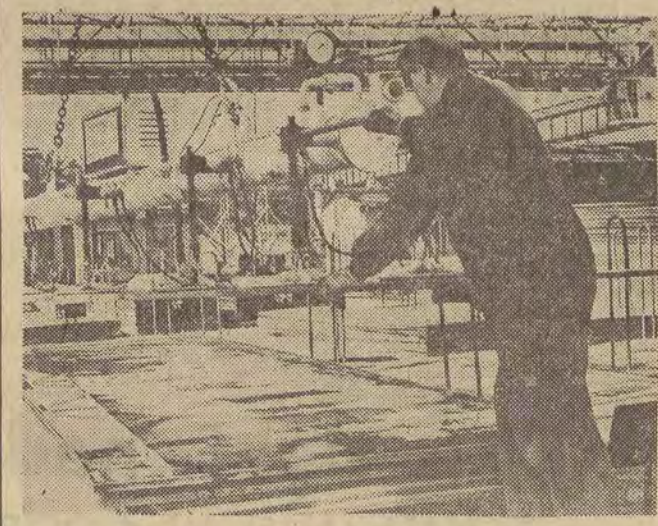
Matka wspomnianego już Korolenki była z domu Skórewiczówna, a matka znakomitego poety Nikołaja Niekrasowa — Zakerewska.

W latach dwudziestych wydano w Moskwie niezwykle ciekawą książkę pt. „Pisarze” („Pisarze”), zawierającą sześćdziesiąt kilka autobiografii żyjących współcześnie autorów. W zbiorze tym zwracały uwagę dwie wypowiedzi: Aleksandra Grina i Wincenego Wieriesajewa. Oba okazali się pisarzami polskiego pochodzenia. Grin, czyli po prostu Grymiewski urodził się w r. 1880 w Wiatce, zmarł w r. 1932. Ojciec jego był Polakiem, matka — Rosjanką. Ojciec tego pisarza, Stefan Grymiewski, po upadku powstania 1863 r. znalazł się na Syberii, a potem osiedlił się w Wiatce. Jego syn, przyszły pisarz, był marynarzem (podobnie jak Józef Conrad-Korzeniowski), w twórczości jego nie ma jednak zupełnie motywów polskich.

Wieriesajew to pseudonim, właściwe nazwisko Wieriesajewa brzmiało Smidowicz. Był to również syn z małżeństwa polsko-rosyjskiego, urodzony w Tule w 1867 r., zmarł w 1945 r. Ojciec jego, z zawodu lekarz, zapewnił synowi staranne wykształcenie, został on również lekarzem, a przy tym uprawiał piarstwo. Za czasów mojej młodości głośna była jego książka „Zwierzenia lekarza”.

**W**rómy jednak do Paustowskiego, któremu poświęcony jest niniejszy felieton. W spotkaniu, o którym mowa, uczestniczyły również jego żona i jego córka. Paustowski nie mówi po polsku, ale uszkoło świetnie rozumie. Swoji pobyt w naszym kraju chce wykorzystać na to, by odbyć wędrowkę po starych, znanych mu niegdyś szlakach. Gdy wybucha pierwszy woj-

## Z Niemieckiej Republiki Demokratycznej



Ciągłej modernizacji i rozbudowie ulega stocznia w Wismarze w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Trwają prace wykończeniowe wielkiej linii transportowej dla stalowych płyt okręgowych. Nowa linia transportowa zaoparta na specjalne ssące urządzenia niezwykle usprawni transport gotowych detali statków.  
NA ZDJĘCIU: urządzenie próżniowe, służące do transportu płyt stalowych.  
Fot. — CAF

na światowa, Paustowski był studentem filologii. Rychło zgłosił się do służby sanitarnej i w tej roli znalazł się w Polsce. Raniono go w okolicach Krakowa. Chce właśnie odwiedzić Kraków, a także Lublin, Kielce i Góry Świętokrzyskie, gdyż tam zagnały go również dzieje wojenne. Będąc w Kielcach, zrobił wypad do Jędrzejowa, gdzie zwiędził stymną kolekcję starych zegarów u znakomitego muzeologa dr. Przykowskiego.

— Trzeba upaść konieczność do Kazimierza nad Wisłą — mówi Paustowski. — Adolf Rudnicki, który się tam znajduje, ma mi pokazać wszystkie uroki i osobliwości tego miasta. Będąc w Polsce nie mogę również pominąć Zakopanego i Sopotu. Może z tych wędrowek powstanie jakiś uwór literacki, reportaż w każdym razie”.

— A do Łodzi pan nie przyjedzie? — pytam.  
— Tym razem, niestety, nie. Może przy innej okazji, jaka niewątpliwie się jeszcze nadarzy.

Sympatyczny pisarz jest zmęczony. Nic dziwnego: tyle spotkań, rozmów, zwiedzania wszystkiego, co godne uwagi. A kraj nasz bardzo go interesuje. Nie ma słów podziwu dla Warszawy, która tak szybko podniosła się z gruzów i która wywarła na nim wielkie wrażenie.

Jeszcze jeden toast na cześć przyjaciół i powoli zaczynamy się rozchodzić. Bardzo przyjemne było spotkanie z tym uroczym pisarzem.



## Książeczkę PKO otrzymał... Maciuś I z Łodzi

Kiedy weszliśmy do mieszkania pp. Orzogowskich, znajdujących się w małym domu przy ul. Pięknej 40, p. Władysława była bardzo zaskoczona i zdziwiona. Nie zapominając jednak o obowiązkach gospodyni poprosiła byśmy usiedli i dopiero potem zapytała: państwo w jakiej sprawie?

W konkursie łódzkiej zakładów pracy i „Dziennika Łódzkiego” pn. „Co kupię 30-milionowemu obywatelowi” wielu mieszkańców Łodzi wypowiedziało się, żeby ufundować na sumę 6 tys. zł przekazać na książeczkę PKO. Te inicjatywę czytelników „Dziennika” podchwycił Wojewódzki Oddział PKO i ustanowił nagrodę w postaci prelowanej książeczki PKO z wazówką w kwotę 500 zł dla noworodka z Łodzi lub województwa łódzkiego, który przyszedł na świat w godzinie X tzn. między 21.30 a 22.30 31 lipca br.

Dzwoniliśmy do wszystkich 5 urzędów stanu cywilnego w Łodzi. Niestety o określonej wyżej porze nie zechciał pojawić się na świecie żaden mały obywatel Łodzi ani województwa łódzkiego. „Honor” okręgu łódzkiego uratował Maciuś Waldemar Orzogowski, który przyszedł na świat tuż po godz. X w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia br.

Leżał czystutki, spokojny, w białym beciku i tak dalece zignorował naszą obecność, że podczas wizyty cały czas spokojnie spał. Cóż by to robić? Mamie „bohatera” przedstawiciel Woj. Oddz. PKO E. Zbierzchowski wręczył książeczkę i mama dziecku kowała w imieniu swego pierworodnego, domowego „króla Maciusia I”.

P. Władysława Orzogowska, młoda, sympatyczna kobieta, jest tkaczką w ZPB im. Dubois, mąż Jan Orzogowski pracuje w zakładach drzewnych. Oboje postanowili tuż po narodzinach synka założyć mu książeczkę PKO i składać na „rodzinne”. Present — nagroda, którego się w ogóle nie spodziewali, znakomicie może im w realizacji pomysłu. Maciuś I jak dorosnie kupi sobie co najmniej wspaniały motocykl.

Zyczymy pierworodnemu i dumnym z niego rodzicom wszystkiego najlepszego!

# Nowa, wysoka Łódź

W kilku punktach Łodzi wyrzucają w niebo smukłe sylwetki wielokondygnacyjnych bloków. Usytuowane w centrum nowych osiedli mieszkaniowych, a także i w samym śródmieściu, stanowią one efektywne plastyczne akcenty, spełniając przy tym wszystkie warunki użyteczności budownictwa.

## PIERWSZY KOLOROWY WIEŻOWIEC

W nowym Osiedlu im. Władysława Bytomskiego przy ul. Srodzkiej (od strony parku młodzieżowego) „wyrósł” 10-kondygnacyjny wieżowiec. Już z daleka rzuca się w oczy jego nieprzeciętny „wzrost”. Podkreślony przez miłe pastelowe barwy. Jest to pierwszy w naszym mieście wieżowiec wznoszony od razu z kolorowymi elewacjami.

Dla wtajemniczonych w arkana budownictwa ma on jeszcze jedną zaletę: konstrukcja tego budynku opiera się na tzw. betonach jednofrakcyjnych (doświadczenia inżynierów gdańskich), gwarantujących m. in. doskonałą izolację termiczną. Kolorowy wieżowiec o 107 izbach przyjmie nowych lokatorów z końcem sierpnia lub w początkach września.

W jego sąsiedztwie — na rogu ulic Spornej i Srodzkiej wznoszony jest drugi wieżowiec mieszkalny. Na parterze II-kondygnacyjnego domu mieścić się będzie nowoczesne

urządzone poczta. Budynek ten, oznaczony nr 63, utworzy wraz z sąsiednimi blokami ośrodek handlowo-usługowo-rozrywkowy. Tutaj znajdą pomieszczenia sklepy, punkty usługowe, przychodnia, kawiarnia, biblioteka itp.

## „DRAPACZE” ŚRÓDMIEŚCIA

Wieżowce staną również i w śródmieściu. Będzie to przyjemny plastyczny akcent dla szarego centrum Łodzi. Na uwagę zasługują przede wszystkim wysokościowce przy ul. Narutowicza 8-10. Parter i I piętro 9-kondygnacyjnego bloku zajmie Klub Międzynarodowej Prasy i Książki.

W trakcie budowy jest już wieżowiec na ul. Narutowicza przy Wierzbowej. W jego bliskim sąsiedztwie stanie oddzielny budynek, w którym mieścić się będzie piękna nowoczesnie urządzona kawiarnia.

## MAREK I ANDRZEJ — W 1962 ROKU

ELŻBIETA I KRYSZTOF — W NASTĘPNYM

Takie imiona otrzymały jeszcze w pracowniach urbanistycznych cztery II-kondygnacyjne bloki mieszkalne przy Al. Kościuszki, nr 100-120. Parterowe pomieszczenia „Marka” przeznaczono na Dom Mody „Telimena”, zaś przed „Elżbietą” stanie parterowy budynek, w którym mieścić się będzie restauracja. Budowa „Andrzeja” i „Marka” rozpocznie się w roku przyszłym, natomiast

„Elżbiety” i „Krysztofa” o rok później. (Prace przewiduje się na dwa lata).

## SPÓR O... 150-LETNI DĄB

Wieżowce przy Al. Kościuszki zaprojektowano pośród pięknej zieleni starych kilkusetletnich dębów. I właśnie o życie jednego z ich przedstawicieli, dębu ponad 150-letniego, toczył się zacięty spór. Lokalizacja drapacza wymaga bowiem wycięcia drzewa. Długo i gorąco dyskutowano na temat: czy usunąć dąb czy też zrezygnować z budowy wieżowca. W efekcie, ze względu na trudne warunki mieszkaniowe, zdecydowano się na wycięcie drzewa.

## NOWE ROKICIE GÓRA

Najwyższe — bo 14-kondygnacyjne wieżowce — stana w południowej części miasta, w Osiedlu Nowe Rokicie. Będzie to zespół drapaczy w rejonie ulic Cieszkowskiego i Przeszkole. Dwa z nich są już w stadium realizacji. (st)



## Przed nowym rokiem akademickim

- ★ Domy Uł remontowane na bieżąco
- ★ Adaptacja bursy dla studentów PŁ
- ★ Pretensje Akademii Medycznej

### Rokrocznie okres wakacyjny wykorzystuje się na remonty szkół, internatów, pracowni, sal wykładowych itp.

W tym długim rejestrze obiektów przeznaczonych do odświeżania w okresie letnim, jedną z czołowych pozycji zajmują domy akademickie.

Mimo, że do rozpoczęcia wykładów na wyższych uczelniach pozostało jeszcze 6 tygodni, warto jednak, dla uniknięcia przykrych niespodzianek, zainteresować się przebiegiem remontów w domach studenckich.

Największą ilością domów akademickich dysponuje Uniwersytet Łódzki. Tu — jak twierdzi dyrektor administracyjnej — remonty przebiegają bez większych zakłóceń. Dwa duże domy w osiedlu przy ul. Lumumby są już właściwie gotowe na przyjęcie studentów. W chwili obecnej porządkuje się pokoje i uzupełnia braki w umeblowaniu. Gruntownemu remontowi w tym sezonie poddany został dom akademicki przy Al. Kościuszki. Prace przebiegają tu sprawnie i należy spodziewać się terminowego ich zakończenia.

W okresie późniejszym porządkowane będą małe domki studenckie na Rogach, z których w czasie wakacji korzystają kolonie. Z tego też względu generalne sprzątanie rozpocznie się tu dopiero we wrześniu.

A jak wygląda sytuacja w domach akademickich Politechniki?

Mieszkania VI domu studenckiego przy Al. Politechniki są już „do wynajęcia”. Poko-

je i korytarze świeżo odmalowane, kucharki i łazienki wyreperowane — słowem wszystko czeka już na nowych lokatorów. W tym sezonie odmalowano również III i IV piętro żeńskiego domu studenckiego przy ul. Lumumby. Jest to możliwe, niższe kondygnacje odświeży się w ciągu roku.

Dla mieszkanek tego domu przyjemną wiadomością: we wszystkich pokojach zakłada się obecnie sygnalizację dzwoniową. Kontakty z hallem będą więc ułatwione.

W tym roku Politechnika Łódzka wzbogaci się jeszcze o jeden dom studencki. Jest to dawna bursa przy ul. Wróblewskiego 15, w której obecnie przeprowadzane są prace adaptacyjne. Tutaj też na parterze mieścić się będzie nowoczesnie urządzona stolówka na 500 miejsc. Obiady dietetyczne wydawane będą w tym roku przy ul. Piotrkowskiej 249.

Nieco gorzej pod względem remontów przedstawia się sytuacja w domach studen-

kich Akademii Medycznej. Chodzi tu przede wszystkim o nowo oddany budynek w osiedlu przy ul. Lumumby. Mimo, iż przekazano go do użytku w listopadzie ub. roku, wykonawca — Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3 — do tej pory nie usunął jeszcze usterek. A braków jest tu sporo: nieszczelne futryny okien, niedomykające się drzwi, a na dachu nie uporządkowane otoczenie domu. Wszystko to miało być usunięte w ciągu tego roku. Tymczasem do tej pory w domu przy ul. Lumumby nie pojawił się ani jeden przedstawiciel brigady remontowej.

Od dyrekcji opornego przedsiębiorstwa domagamy się we imieniu studentów AM jak najszybszego usunięcia wszystkich usterek. Bo nowy rok akademicki za pasem. (st)

## List z czerwonym serduszkim

Przysłały nam go dzieci z kolonii letnich zorganizowanych przez Zjednoczenie Przemysłu Jedwabniczego w Łodzi, w Gdańsku-Stogach.

„Ostatnio mamy dobrą pogodę, a więc korzystamy pod okiem wychowawców z kąpielii morskich i opalamy się. Wielką atrakcją była wycieczka statkiem „Olimpia” do Sopotu. Wyżywienie mamy dobre, smaczne i obfite. Przesyłamy pozdrowienia”.

List z orłem na czerwonym tle przyniósł nam listonosz z ośrodka kolonijnego „Ruch” w Teofilowie. W imieniu 90 uczestników obozu i kolonii młodzież pilkarska SKS Start, trampkarze, juniorzy oraz dzieci pracowników LSP przebywające na koloniach w Powidzu, napisała rada kolonii i obozu. „Korzy-

stamy z wody, kajaków i promieni słonecznych. Dużo czasu poświęcamy na podnoszenie swej fizycznej. Jesteśmy zdrowi i zadowoleni oraz wdzięczni ZŁ ZSP oraz zarządowi SKS Start za zorganizowanie tak przyjemnego wypoczynku”.

Z Stierakowa Wielkopolskiego napisali do nas dzieci pracowników Zakładów Odzieży Sportowej w Łodzi. Pozdrawiają rodziców i dyrekcję tych zakładów.

„Mieszkamy w starym pałacu dawnego fabrykanta — piszą dzieci z kolonii letnich ZPB im. Armii Ludowej w Drzewocinach. — Jedzenie nam smakuje, apetyty mamy wyśmienite, zapraszamy na niedzielne ognisko”.

„Dziękujemy. Zyczymy wszystkim miłej zabawy. (Kas.)

## Operetka

### rozpoczyna występy

Zespół Operetki Łódzkiej zakończył już okres urlopów i przystępuje do pracy. Od dnia 18 bm. wystawiana będzie na scenie przy ul. Piotrkowskiej 243 komedia muzyczna „No, no Na nette”. Od 31 bm. wznowiona będzie operetka „Król wólcęgów”. Obydwa te przedstawienia grane będą na zmianę.

W przygotowaniach znajduje się nowa pozycja — „Kwiat Ha wai” Pawła Abrahama. Premiera przewidziana jest na koniec października br.

## Punkt opieki nad chorym organizuje w Łodzi PCK

Od dawna już debatuje się jak zorganizować w Łodzi opiekę nad przewlekle chorymi oraz nad chorymi okresowo, ale nie posiadającymi żadnej rodziny. Sprawa tym ważniejsza, że szpitale nasze nie są w stanie przyjąć wszystkich chorych obłożnie.

Jak się dowiadujemy Polski Czerwony Krzyż postanowił tytułem próby zorganizować PCK-owskie punkty opieki społecznej nad chorymi i pozostającymi w domu. Taki punkt ma powstać m. in. i w naszym mieście.

Będzie on prowadzony przez dyplomowaną pielęgniarkę, zatrudniając siostry pogotowia PCK, które w ubiegłych latach przeszły kursy czerwono krzyżowskie z zakresu opieki nad chorym.

Łódź dysponuje w tej chwili 32 takimi siostrami pracującymi społecznie. Przeprowadzają one wywiady w domach u najbardziej potrzebujących rodzin, pomagają załatwiać renty, starają się o bezpłatne obiady, itp. Osób przeszkolonych na kursach jest w naszym mie-

ście dużo więcej, tak więc jeśli zajdzie potrzeba, PCK będzie werbował je do nowej pracy. Niezależnie od tego organizowane będzie dalsze szkolenie siostr PCK.

Punkt opieki społecznej nad chorym wyposażony zostanie w odpowiedni sprzęt jak np. kółka gumowe przeciw odleżynom, worki do lodu, itp.

Siostra pogotowia będzie sprawowała nad chorym taką opiekę jaką zapewnią członkowie rodziny. Do niej więc będzie należeć mycie chorego, przesłonięcie łóżka, karmienie, utrzymywanie porządku w pokoju, zmiana bielizny oraz dokonywanie zakupów na miesiąc, lekarstw w aptece itp.

Opieka nad chorym będzie bezpłatna lub częściowo odpłatna w zależności od sytuacji materialnej chorego. Pierwszeństwo przysługiwać będzie podopiecznym Rady Narodowej. Konieczność opieki nad chorym stwierdzą lekarz rejonowy.

PCK w Łodzi w najbliższym czasie przystąpi do organizowania tego punktu, mobilizując do tej pracy swój aktyw społeczny. (k)

## Oj, ci motocykliści



Motocykliści mają w Komendzie Ruchu złą opinię. Nie dziwnego — są przyczyną wielu wypadków drogowych na naszych szosach i ulicach. Obecnie milicjanci wzięli się ostro za sprawców wszelkiego rodzaju nieprawidłowości jazdy. Oto jeden z częstszych obrazków na skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej z Zieloną. Próżni nieprzestrzeganie przepisów ruchu i znów mandacik. (k)

Foto: L. Olejniczak

## \*\*\* Z miasta w kilku zdaniach \*\*\*

Klub MPIK (Piotrkowska 86, I p.) przyjmuje już zapisy na kursy jeździe — angielskiego, francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego wszystkich stopni.

W bieżącym roku szkolnym będą po raz pierwszy zorganizowane kursy dla dzieci i młodzieży. Po zgłoszeniu przez uspołecznione zakłady pracy odpowiedniej ilości kandydatów, kursy mogą być zorganizowane

nie również w zakładach pracy. \*\*\*

W związku z przeprowadzonymi w dniach 17 i 18 bm. pracami na prawy sieci oświetlenia przy Al. Kościuszki, kursować w tym czasie będzie z Wildzowa, ul. Armii Czerwonej, Kilińskiego, Gdańska, Główna, Obr. Stalingradu, Zachodnia na Julianów. Pociągi noone linii 104 kursować w tym czasie będzie z Wildzowa, ul. Armii Czerwonej, Kilińskiego, Główna, Obr. Stalingradu, Zachodnia na Julianów. Pociągi linii 104 kursować jak dnia 17.8. Zmiana w obu kierunkach da z ul. Tramwajowej jazdy.

ul. Narutowicza, Kilińskiego, Nowotki, Pi. Wolności, Obr. Stalingradu, Główna, Kopernika, na Dw. Kaliski. Pociągi linii 102 kursować będą w tym czasie z Chojen ul. Rzgowska, P. Niepodległości, Skarżyskiego, Główna, Obr. Stalingradu, Zachodnia na Julianów. Pociągi linii 104 kursować w tym czasie będzie z Wildzowa, ul. Armii Czerwonej, Kilińskiego, Główna, Obr. Stalingradu, Zachodnia na Julianów. Pociągi linii 104 kursować jak dnia 17.8. Zmiana w obu kierunkach da z ul. Tramwajowej jazdy.

# DZIS kupujemy

ZABAWKI w dużym wyborze znajdują się w sklepach — Piotrkowska 42, 144, 164, 259, Narutowicza 6, Zboczne 20, Wrzeszewska 102, Nowotki 94. PIANINA z renowacji w cenie od 17.000 do 20.000 zł — Piotrkowska 83. MUNDURKI szkolne chłopięce od 158—680 zł. Spodnie szkolne chłop. od 45—160 zł. Fartuszek szkolny chłop. od 64—87 zł. Mundurki szkolne dziewczęce od 169—305 zł. Fartuszek szkolny dziewczęcy od 86—120 zł. Bluzki szkolne w cenie od 45—68 zł. Spódnice szkolne dziewcz. od 62—185 zł oraz berety od 24—39 zł — można nabyć w Domu Dziecka — Próch nika 1.

## USŁUGI MHD

NAPRAWA i odświeżanie galanterii skórzananej i z tworzyw sztucznych — Piotrkowska 113 (Dyrekcja MHD Art. Różnymi). POSZERZANIE obuwia w sklepach branży dodatkowej — Główna 20. Nowotki 24. NAPRAWA zabawek — Piotrkowska 90.

## USŁUGI „ARGEDU”

POGOTOWIE naprawcze sprzętu zmechanizowanego gospodarstwa domowego „Arged” — Zachodnia 22, tel. 526-30 i Żwirki 1, tel. 289-91. 3759-K



# ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNO-REMONTOWE PRZEMYSŁU TERENOWEGO

w Łodzi, ulica Jerzego 10/12  
przyjmuje do wykonania  
w ramach usług dla ludności  
w budownictwie indywidualnym:

- instalacje wodno-kanalizacyjne
- instalacje centralnego ogrzewania
- stołarka budowlana
- rury, rynny i inne elementy blacharskie
- szklenie okien, szlifowanie szkła, podlewianie lusterek oraz roboty malarskie.

Zlecenia przyjmuje  
**ZAKŁAD  
USŁUGOWY**  
ulica Piotrkowska 273  
telefon 463-24.  
2127-T



## OGŁOSZENIA DROBNE

### NIERUCHOMOŚCI

1 ha ziemi w dobrym punkcie sprzedam. Tel. 241-50 13754 G  
GOSPODARSTWO dwumorgowe z zabudowania mi sprzedam. Aleksandrów, 1 Maja 48 (1737) kilometr od tramwaju 13749 G  
DZIAŁKĘ półzalesioną tanio sprzedam, koto Kuchawki, wieś Romanów, Tomaszewicz 13746 G

### Samochody-motocykle

"FIAT" 1100 BL sprzedam, ul. Kilińskiego 46, do godz. 16 13800 G

**SAMOCHÓD** „Warszawa” stan bardzo dobry sprzedam. Ogł. w sobotę od 17-19 i niedzielę od 10-12 Plac Wolności 6, tel. 348-17 13768 G  
**SAMOCHÓD** „Octavia Super” sprzedam. Piotrkowska 171 godz. 15 13747 G  
**SAMOCHÓD** „Syrena” — dwukolorowy sprzedam. Chojny, ul. Szara 10 od godz. 13 13798 G  
**SAMOCHÓD** „F-8 DKW” pilnie sprzedam. Telefon 322-05 lub Zgierz, Narutowicza 31-1 godz. 17-19 inż. Rybicki 13860 G

### PRACA

UCZENNICA potrzebna. Fryzjer damski, Piotrkowska 7, I piętro 13837 G

**LEKARSKIE**  
Dr. Jadwiga ANFOBOWICZ wenerologicz. skóra 15.30-19. Prochnika 6  
Dr. REICHER wenerologicz. skóra zastępcza doktor Ziomkowski 16-19, Piotrkowska 14 13547 G  
Dr. KUDREWICZ specjalista chorób skórnych, wenerologicznych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4 13828  
Dr. SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerologicznych 16-18, Kilińskiego 132 13710 G  
Dr. CHECINSKI specjalista skóra, wenerologicz. 17-19, Piotrkowska 157 - 13750 G  
Dr. MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 13193 G

### NAUKA

**KOESPONDENCYJNE**  
kursy kresłów technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych. Wpisy przyjmuje informacja pisemnych u działu Ośrodka Szkolenia WZS, Kraków, Westerplatte 11 3440 K  
**KURSY samochodowe** kategorii I i II zawodowe, amatorskie, motocyklowe, ciągnikowe i rowerowe prowadzą i zapisy przyjmują codziennie w godz. od 9 do 16 Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców LPZ, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 i Łódzki Klub Motocyklowy LPZ, Al. Kościuszki 68 tel. 310-84. Rozpoczęcie kursów około 17 sierpnia br. 2073 T  
**ZAPISY na kurs sekretarski**, obejmujący maszyno-pisanie, korespondencje, stenografię, zasady finansowania i in. przyjmuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek, Łódź, Plac Zwycięstwa 2, tel. 278-16. Po ukończeniu świadectwo i dyplomy kwalifikacyjne 3732 K  
**KURSY kwalifikowanych robotników** (czeladnicze) i mistrzowskie we wszystkich zawodach organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 2079 T  
**KURSY spawaczy** dla początkujących i zaawansowanych prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 2080 T  
**RADIOTECHNICZNE** i telewizyjne kursy organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4 2081 T

### LOKALE

INŻYNIER poszukuje niekrepującego pokoju sublokatorskiego, tel. 517-91, od godz. 15-18 13764 G  
POKÓJ nie podlegający kwaterekowi lub sublokatorski z niekrepującym wejściem wynajmę na okres 1-2 lat. Oferty pisemne „13756” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 13756 G

**ROZNE**  
CERUJE artystycznie garderobę i dywany. Pawlikowska, Piotrkowska 94, tel. 247-70 13771 G  
GARBUEJE, farbując uszlachetniam baranie i wszystkie skóry futerkowe. Zygryd Kopaczewski Słupca, Warszawska 32, tel. 123 (woj. poznański)

# KIEROWNIKA WYKOŃCZALNI (TKANIN WEŁNIANYCH)

o odpowiednich kwalifikacjach zawodowych i odpowiednio dużej praktyce  
**PRZYJMĄ ZARAZ**  
ZPW „Polska Wełna” w Zielonej Górze  
Prócz kwalifikacji zawodowych wymagane  
**ZDOLNOŚCI organizacyjne**  
Uposażenie w/g kat. S. II,  
MIESZKANIE ZAPEWNIONE.  
Oferty składać do działu kadr ZPW  
**„POLSKA WEŁNA”**  
ZIELONA GÓRA, ulica Wrocławska 17.  
3827-K

# PRZETARG

Fabryka „FAMAS” Łódź, ulica Jaracza 70, ogłasza przetarg na wykonanie:  
1) wkrętów do metalu M 2,3 x 0,4 szt. 600.000  
2) wkrętów do metalu M 2 x 0,4 szt. 500.000  
Termin wykonania sukcesywnie 1961 i 1962 rok. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg” należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w godzinach od 8 do 15 do dnia 15 września br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 września br. o godzinie 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Szczegółowych informacji udziela dział produkcji telefon 253-15. 2141-T

# Unieważnienie

Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia PRL unieważnia pieczęć o brzmieniu: „nr 0893”. 13794-G

# PRACOWNICY POSZUKIWANI

FOTOTECHNIKÓW lub fotografów na stanowiska laborantów zatrudni Wytwórnia Filmów Fabularnych. Zgłoszenia osobiste przyjmuje sekcja personalna ulica Łąkowa 29. 2149-T

KIEROWNIKA zakładu konfekcji i galanterii skóranej z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni zaraz Poddębickie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Poddębicach, ulica Północna 6. Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu w dziale kadr. 3934-K

SZLIFIERZA-polerownika i malarza-lakiernika — zatrudni Spółdzielnia Pracy „Metalosprzet” w Łodzi, ulica PKWN 3. 2124-T

KIEROWCĘ na samochod osobowy, z kat. I lub II, ślusarzy, pomocników ślusarzy, malarzy — zatrudni zaraz Centralne Laboratorium Przemysłu Bawełnianego, Łódź, ulica Piotrkowska 276. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, w godzinach 8-15. 2122-T

MALARZY-KALIGRAFÓW o wysokich kwalifikacjach zatrudni zaraz PUR „REKLAMA” Oddział w Łodzi, ulica Piotrkowska 78. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 2134-T

ZBROJARZY, lastrykarzy, płytkarzy do układania glazury, betoniarzy, stolarzy maszynowych oraz robotników niewykwalifikowanych — zatrudni zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego-Wschód, ulica Kopernika 37, pokój nr 5. 2146-T

INŻYNIERÓW i techników zabezpieczenia ruchu poc. oraz kreslarzy o wysokich kwalifikacjach zatrudni natychmiast w Pracowni Zabezpieczenia Ruchu Pociągów, Biuro Projektów Kolejowych w Łodzi, ulica Zachodnia 97 III piętro. Przystępuje znika kolejowa 80 proc. i opieka lekarska w lecznictwie zamkniętym PKP. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 3923-K

INŻYNIERA mechanika ze znajomością robót wentylacji i klimatyzacji — na stanowisko kierownika oddziału oraz izolatorów i blacharzy — zatrudni natychmiast Zakład Izolacji i Robót Przemysłowych „Lambda” w Łodzi, ulica Gen. Świerczewskiego 70, tel. 407-68. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. 2143-T

# LICYTACJE

Skarbowy Urząd K morniczy Wydziału Finansowego Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź-Sródmieście podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 sierpnia 1961 roku o godz. 14 w lokalu Składnicy Zaskwestrowanych Ruchomości przy ulicy Roosevelta 9, odbędzie się licytacja maszyn do szycia firmy Kohler — silnikiem elektrycznym, oszacowanej na kwotę złotych 8.000 — należącej do Stanisława Kamińskiego. Suma wywoławcza stanowi 1/3 w sumie oszacowania. Maszynę można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyznaczonym.  
KOMORNIK SKARBOWY

3943-K

I Km 1603/59

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi, w Łodzi, rewiru I, Zmunt Dzieran, mający kancelarię w Łodzi, przy ul. Zwirki 26 na podstawie art. 685, 688-690 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1961 roku od godziny 14 w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi, w t.o.c. ulica Nowotki 21 — sala III — odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużnika Stanisława Szud — ruchomości położonej w Łodzi, przy ulicy Narutowicza nr 99 składającej się z placu zabudowanego o powierzchni 22 arów 90 m kw., budynku murowanego o wysokim parterze, nieskalnego, krzewów i drzewek owocowych, szczegółowo opisanych w protokole opisu z dnia 4 maja 1961 roku. Nieruchomość ta posiada księgę wieczystą w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi i została zapisana pod nr Kw 8892. W zastawie nie znajduje się. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 400.000 cena zaś wywołania wyniesi zł 450.000. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 60.000. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi, w Łodzi, I Wydział Cywilny ulica Nowotki 21.  
KOMORNIK Z. DZIERAN

3944-K

III Km. 1254/61

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Łodzi w Łodzi, rew. III — Wacław Gutner, mający kancelarię w m. Łodzi przy ulicy Obrońców Stalingradu nr 51, na podstawie art. 685, 688-690 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 września 1961 roku od godziny 12 w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi przy ul. Nowotki 21, sala III — odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, nieruchomości położonej w m. Łodzi, przy ulicy I Maja nr 30, a to celem zniszczenia współwłasności, składającej się z placu zabudowanego o powierzchni 8 arów i 78,90 m kw., a na którym to placu znajduje się budynek mieszkalny, parterowy i garaże przeznaczone na warsztaty do naprawy samochodów wraz z urządzeniem, szczegółowo opisanych w protokole opisu z dnia 5 kwietnia 1961 roku, której współwłaścicielami są w równych częściach Janusz Sporniak i Irena Odrzywołek. Nieruchomość ta posiada księgę wieczystą w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi i została zapisana pod nr Kw. 1687. Wyżej wymieniona nieruchomość oszacowana została na sumę zł 454.365 gr 10, cena zaś wywołania wynosi zł 340.776.— Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmie w wysokości zł 45.436.— W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Powiatowym dla m. Łodzi, I Wydział Cywilny ulica Nowotki 21.  
Łódź, dnia 9 sierpnia 1961 roku.  
KOMORNIK: W. GUTNER

Dnia 14 sierpnia 1961 roku po długich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 76

## ś. p. STANISŁAW BENDKOWSKI

długoletni pracownik ZPB im. J. Marchlewskiego-emeryt.  
W Zmarłym tracimy ukochanego męża, ojca i dziadka.  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 17 bm. o godzinie 17 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ulicy Ogrodowej 39, o czym zawiadamiają stroskani  
**ZONA, CORKA, SYN I RODZINA**

## mgr Józef Kierski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 sierpnia br. o godzinie 17 na Cmentarzu Komunalnym, o czym zawiadamiają  
**ZONA, CORKA i SYNOWIE**  
15838-G

## DZIENNIK ŁÓDZKI nr 192 (4578)



